Powołanie do Świętości

Autor: sylka1989 - 09/05/2011 15:54

Powołani do szczęscia

Pierwszym powołaniem człowieka, które jest punktem wyjścia dla wszystkich rodzajów powołań, jest powołanie do szczęścia. Pan Bóg pragnie, abyśmy przeżyli nasze życie w szczęściu, wewnętrznej wolności i miłości.

Powołanie do szczęścia otrzymujemy w darze wbrew temu, że nasze ziemskie życie jest często naznaczone udręką, bólem, poniżeniem.

Bóg nie ma jednak upodobania w cierpieniu człowieka, ale w jego szczęśliwości i chwale. Chwała Syna Bożego jaśniejąca na Jego zmartwychwstałym obliczu, jest obietnicą tego, czym Ojciec niebieski pragnie obdarzyć każdego z nas. Nie można więc mówić o powołaniu do cierpienia, ale jedynie o powołaniu do chwały i szczęścia. Cierpienie i krzyż jest doświadczeniem przejściowym, miejscem oczyszczenia naszego ostatecznego powołania, którym jest wieczne szczęście. W wieczności Bóg otrze z naszych oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły (Ap 21,4).

POWOŁANIE DO MIŁOŚCI

Szczęście i dobro człowieka realizuje się przede wszystkim poprzez doświadczenie miłości, rozumianej w najgłębszym znaczeniu. Jezusowe przykazanie miłości: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego (Mk 12, 30-31) - jest więc fundamentem każdego ludzkiego powołania. Tam, gdzie nie ma miłości, nie ma prawdziwego powołania.

Powszechne powołanie do miłości Boga i człowieka posiada swoje wielorakie wcielenia w życiu poszczególnych osób (małżeństwo, kapłaństwo, życie zakonne, "samotność z wyboru"). Wierność miłości Boga jest jednak zawsze zasadniczym źródłem wierności w każdym rodzaju powołania. Doświadczenie pokazuje, iż niewierność w miłości Boga prowadzi w konsekwencji do niewierności w ludzkiej miłości i przyjaźni. Człowiek, który zdradza Boga czyni siebie niezdolnym do jakiejkolwiek miłości.

DWA ZASADNICZE RODZAJE POWOŁANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

"Małżeństwo i celibat są dwoma stanami życia autentycznie chrześcijańskiego. Obydwa są sposobami specjalnej realizacji powołania chrześcijańskiego" (Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, Wskazania wychowawcze dla formacji do celibatu kapłańskiego). Pierwszym naturalnym powołaniem każdego człowieka jest jednak powołanie do małżeństwa. Zostało ono wpisane w człowieka w chwili stworzenia: Po czym Bóg im (Adamowi i Ewie) błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną (Rdz 1, 28).

Rezygnacja z powołania do miłości małżeńskiej i rodzicielskiej może być "usprawiedliwiona" jedynie wyborem większej i bardziej powszechnej miłości.

O ile bowiem miłość małżeńska i rodzicielska z konieczności zawęża się do małej wspólnoty rodzinnej, o tyle powołanie zakonne i kapłańskie, jak też powołanie do życia w samotności z wyboru, zawiera w sobie zaproszenie do głębszej miłości Boga i bardziej powszechnej miłości bliźniego.

POSTAWA ODPOWIEDZIALNOŚCI

Wcielenie w życie powołania do miłości wymaga postawy odpowiedzialności. "Nasze" życie nie należy tak naprawdę do nas. Jest nam powierzone przez Stwórcę jako dar, z którego będziemy rozliczani. Czego Pan Bóg pragnie od nas? Jakie są Jego zamiary wobec naszego życia? Do czego On sam nas zaprasza? Oto pytania, jakie stają przed każdym z nas.

W średniowiecznych bazylikach (np. w Torcello w Wenecj i) nad drzwiami frontowymi umieszczano często scenę Sądu Ostatecznego, która miała przypominać wierzącym wychodzącym ze świątyni, iż za swoje życie będą odpowiadać przed Panem życia. To właśnie postawa odpowiedzialności daje nam odwagę i siłę do podjęcia wysiłku rozeznania powołania, pokonywania przeszkód, jakie napotykamy na tej drodze oraz przyjęcia wszystkich konsekwencji z nim związanych.

POWOŁANIE JEST PRZEDMIOTEM WIARY

Zarówno powszechne powołanie do miłości Boga i człowieka, jak też wcielone w konkret naszego życia powołanie do małżeństwa czy też celibatu (w różnych jego przejawach) objawia się poprzez głębokie osobiste pragnienie, które wzbudza w nas sam Bóg. Stąd też istotnym warunkiem doświadczenia powołania jest wiara człowieka w działanie Boga w jego duszy.

Pewność powołania jest zawsze pewnością wian. a nie pewnością psychologiczną czy też intelektualną, które można uzasadnić w ludzki sposób. Aby jednak powołanie nie było miejscem

osobistych iluzji, musi być ono poddane pod rozeznanie wspólnoty Kościoła. Autentyzm powołania odczutywany bywa w dialogu powołanego ze wspólnotą Kościoła. Wszystko, co odnosi się do powołania, dokonuje się w klimacie wzajemnego zaufania pomiędzy powołanym a wspólnotą Kościoła.

WOLNOŚĆ WEWNĘTRZNA

Powołanie nie jest "predestynacją" (nieodwracalnym losem - przyp. red.), ale wolnym wyborem człowieka, przed którym stawia go sam Pan Bóg. Nie jesteśmy bowiem zaprogramowanymi przez Boga automatami, ale istotami obdarzonymi wolnością woli. To właśnie na niej oparte jest zaproszenie do poszukiwania, pod okiem Boga i wspólnie z Nim tego, czym winno być wypełnione nasze życie.

Współistnienie wolności człowieka z całkowicie wolnym wyborem Boga pozostanie dla nas tajemnicą. Rozeznanie, wybór i realizacja powołania domaga się od nas usilnego dążenia do życia wewnętrzną wolnością, której najwyższym wzorem jest wolność Jezusa. Powierzenie się Syna swojemu Ojcu z całkowitym zaufaniem i oddaniem pozostanie dla nas zawsze niedościgłym wzorem wewnętrznej wolności. Różnorakie formy zniewolenia wewnętrznego: lęk przed innymi, niewiara we własne siły, niezdrowe ambicje, egoistyczne szukanie siebie, to zasadnicze przeszkody w realizacji powołania, które winny być przekroczone.

BUDOWANIE RELACJI

Powołanie, które rodzi się we wspólnocie Kościoła i rozeznawane jest poprzez nią, winno służyć wspólnocie. Stąd realizacja powołania wymaga budowania głębokich relacji z bliźnimi. Dotyczy to zarówno powołania do małżeństwa, jak i do celibatu. Powołanie do życia kapłańskiego, zakonnego czy też do samotności z wyboru nie tylko więc nie zwalnia z wysiłku budowania więzi, ale - wręcz odwrotnie - domaga się więzi głębszych i bardziej powszechnych, opartych na bezinteresownych motywach. Opóźnianie wyboru powołania przez wielu młodych ludzi posiada dzisiaj niewątpliwie swoje źródło w postawie zamknięcia i w lęku przed ludźmi.

POSTAWA TWÓRCZOŚCI

Rozeznanie, wybór i realizacja powołania wymaga od nas postawy głębokiego zaangażowania i twórczości. Zaangażowanie i twórczość wyraża się w odkrywaniu zarówno naszych najgłębszych ludzkich pragnień, oczekiwań, zdolności i predyspozycji, jak też potrzeb wspólnoty i świata, pośród którego żyjemy.

Niewątpliwie jedną z wielkich przeszkód w wyborze i realizacji powołania jest dziś postawa bierności, wyrażająca się w konsumpcyjnym stylu życia zaprogramowanym przez pewne cywilizacyjne trendy.

Postawa zaangażowania i twórczości konieczna jest przede wszystkim w chwilach osobistych wątpliwości i trudności wewnętrznych, np. chwilowych upadków i słabości oraz różnorakich trudności zewnętrznych. Zdolność do pokonywania trudności wewnętrznych jak i zewnętrznych jest ważną próbą autentyczności powołania oraz jego rozeznania i wcielania w życie. Wewnętrzne zmaganie towarzyszące powołaniu jest tą ceną, którą trzeba nam płacić za jego autentyczność.

POKONYWANIE WŁASNYCH OGRANICZEŃ

Przyjmujemy i wcielamy w życie powołanie jako ludzie pełni słabości i ograniczeń. Realizacja powołania nie wymaga od nas nieomylności czy też jakieś anielskiej niewinności, ale przede wszystkim postawy nawrócenia i skruchy, dzięki której bylibyśmy zdolni uznać i wyznać nasze ludzkie słabości i grzech). Stąd też jednym z najważniejszych warunków rozeznania i wyboru powołania jest szczere korzystanie z sakramentu pojednania oraz z kierownictwa duchowego. Nasze słabości i ograniczenia możemy pokonywać tylko poprzez postawę otwartości i prawdy.

Nieszczerość wobec swojego sumienia, zakłamanie wewnętrzne, paktowanie z grzechem, egoistyczne szukanie siebie, wykorzystywanie bliźniego, brak wiary -to często zasadnicze przyczyny niewłaści - wych wyborów powołaniowych. Kiedy człowiek czuje się nieszczęśliwy na drodze swojego powołania, wówczas winien robić sobie rachunek sumienia ze sposobu, w jaki dokonał wyboru swojej drogi życia. Naprawienie błędów na drodze rozeznania i wyboru powołania domaga się przede wszystkim postawy skruchy i szczerego nawrócenia.

RZECZYWISTOŚĆ DYNAMICZNA

Tak powołania do małżeństwa, jak i do celibatu (we wszystkich jego przejawach), nie można rozumieć jako raz na zawsze ustalonej decyzji Boga odnoszącej się do całego życia ludzkiego (od chwili narodzin aż do śmierci), ale jako rzeczywistość dialogiczną i dynamiczną wpisaną w bardzo nieraz niestałe i kruche ludzkie życie. Mówiąc o powołaniu należy z naciskiem podkreślać, iż to nie tylko człowiek szuka Boga i Jego woli, ale także On sam szuka człowieka i jego szczęścia. Właśnie dlatego powołanie A rozumieniu chrześcijańskim pozba-, wionę jest fatalizmu i tragizmu ludzkiego losu, jaki obecny jest w mitach i wierzeniach Greków. Prawdziwym źródłem ludzkiego cierpienia jest nie tyle zmiana wyboru powołania, ile raczej zakłamanie wewnętrzne, które sprawia, że człowiek sam czyni swoje życie jednym wielkim pasmem nieszczęść.

Kiedy człowiek nie nadąża za Bogiem w szukaniu swojego powołania, wówczas Bóg podąża za

człowiekiem. Trzeba nam głęboko wierzyć, że Bóg, który kocha każdego człowieka i troszczy się o niego, nie zostawia go nigdy bez powołania. Kiedy bowiem człowiek z powodu własnej słabości, ułomności czy nawet nieuczciwości sprzeciwia się jednemu powołaniu, On w swojej nieskończonej hojności ofiaruje mu inne, dostosowane do jego sytuacji. Stąd też katastroficzne wizje, że człowieka, który raz porzucił swoje powołanie, musi spotkać tragiczny los (na wzór greckich postaci) jest niezgodne z Ewangelią. Ponowny wybór powołania może być jednak podejmowany jedynie w ramach wierności Kościołowi i jego pasterzom.

==========

Odp: Powołanie do Świętości

Autor: sylka1989 - 09/23/2011 17:43

_____

ŚWIADECTWO OLI

==========